

Nieznani, Ebenezer

Piekielny statek "Ebenezer",
Ech, trzeba było pokład lizać,
Ganiali nas tam w górę, w dół,
Po pyskach lali, kiedyś krwią pluł.

Ref.: O, chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!

Chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!

Stary pijany wciąż jak kufer,
Bywało, z dziobem mylił rufę.

A czasem z braszem mylił fał,
Na szczęście zwykle w koi spał.

Ref.: O, chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!

Chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!

Pierwszego zwali dzikim wałem,
Największa łajza, jaką znałem.

Już go rekiny dzisiaj żrą,
Już piekłu oddał duszę swą.

Ref.: O, chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!

Chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!

Drugi bostońskim był kretynem,
Na cytryniarzach kiedyś pływał

I kwaśny sok tak pysk mu zgiął,
Że odtąd tylko krwawo kłął.

Ref.: O, chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!

Chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!

A bosman cuchnął zgniłym serem,
"Black Ball" ubrała go w liberię,

Dziewczynę w każdym porcie miał -
Ech, kto uwierzy w to, co łągał!

Ref.: O, chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!

Chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!

Sam "Ebenezer" był tak stary,
Że chyba Kolumb pływał na nim.

Przy pompach bracia noc i dzień,
A w oczy nam świeciła śmierć.

Ref.: O, chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!

Chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!

Żyłaste mięso z dziadka konia,
Jak żona Lota było słone,

A chleb tak twardy był jak miedź
I mogłeś zdychać albo żreć.

Ref.: O, chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!

Chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!

Ruszyliśmy ze świeżą bryzą
W kierunku portu Valparaiso,

Przy Cape Horn maszty spadły w dół,
Pochłonał chłopców mokry grób.

Ref.: O, chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!

Chwycimy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!

O, chwyćmy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!
Chwyćmy ten fał i rwijmy go w dół,
Wystarczy, chłopcy, będzie!
Ref.: O, chwyćmy ten fał i rwijmy go w dół,
Ręka za ręką, rzędem!
Chwyćmy ten fał i rwijmy go w dół,
Szarpnijmy chłopcy z nerwem!